

10.12.2023, Andrzej Kraśnicki jr

Przejechaliśmy nowym mostem kolejowym nad Regalicą. W 10 minut do Podjuch, a tam niespodzianka w tunelu nowej stacji

Od niedzieli pociągi na trasie Szczecin - Gryfino jeżdżą już przez nowy most kolejowy nad Regalicą. W 10 minut przejechaliśmy trasę z Dworca Głównego do Podjuch, gdzie powstała nowa stacja z wygodnym węzłem przesiadkowym. I ciekawostką w tunelu pod torami. Mamy dużo najnowszych zdjęć i film.

Pociągi wróciły na najkrótszą trasę między lewobrzeżem Szczecina a kolejową "nadodrzańką" prowadzącą przez Gryfino, Chojnę i dalej na południe Polski, w niedzielę 10 grudnia, wraz z wejściem w życie zmodyfikowanego rozkładu jazdy.

Szczecin Podjuchy. Pociągi na nowym moście

Tak kończy się trwająca nieco ponad rok wielka inwestycja, jaką była budowa nowego mostu kolejowego nad Regalicą. Dwutorowa przeprawa zastąpiła starą, jednotorową, która posiadała zwodzone prześło. Prześwit nowego mostu wynosi 6,20 m i takie prześło jest już zbędne.

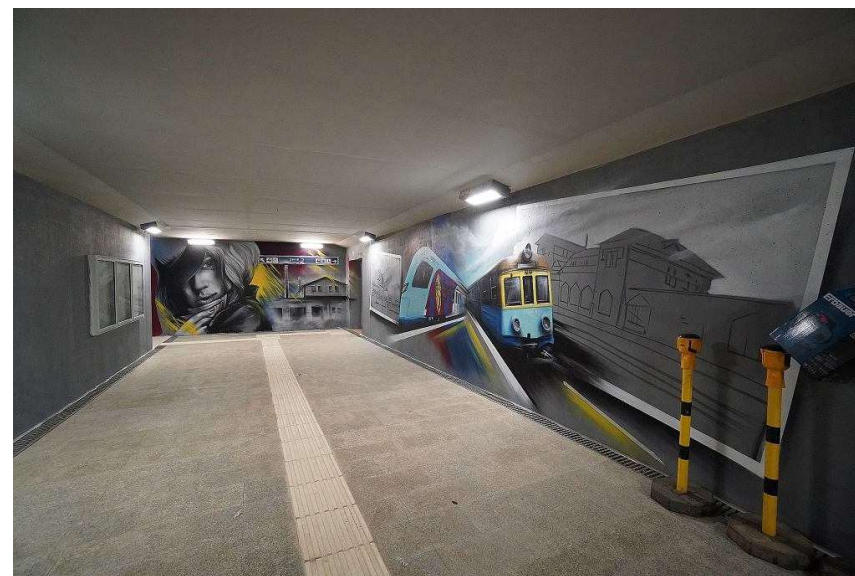
Nowy most powstał nieco na północ od starej przeprawy. Z niej zostało zaś tylko położone przy brzegu wspomniane zwodzone prześło, które jest zabytkiem techniki. Jego położenie nie przeszkadza już jednak w żegludze. Tor żeglugowy prowadzi teraz wzdłuż osi Regalicy.

Wyższe posadowienie przeprawy wymusiło budowę nowych najazdów, a co za tym idzie także przebudowę części szlaku kolejowego od strony Podjuch, wraz z tamtejszą stacją kolejową. Ta część inwestycji powiązana była z przebudową stacji w ramach budowy Szczecińskiej Kolei Metropolitalnej.

Inwestycja była wspólnym przedsięwzięciem PKP Polskie Linie Kolejowe i Wód Polskich, a wykonawcą Budimex.

Szczecin Podjuchy. Co jest w tunelu

W niedzielę rano wsiedliśmy do porannego pociągu regionalnego jadącego ze Szczecina do Zielonej Góry. Po 10 minutach byliśmy już na nowym peronie stacji Szczecin Podjuchy. Z drugiego peronu do tunelu pod torami można zejść po schodach lub zjechać windą. Na dole, w tunelu, czekała niespodzianka. Okazało się, że zastosowano tam sprytny sposób, by zapobiec bazgraniu ścian przez graffitiarzy. Po prostu zlecono to profesjonalistom. Połowa pracy, czyli efektownych murali, jest już gotowa. Na jednej ze ścian widzimy zabytkowe zwodzone prześło, a obok dwa pociągi regionalne: nowoczesny Impuls w barwach Pogoni Szczecin i legendarny elektryczny EN-57 w żółto-niebieskich barwach. Z kolejnej ściany zerkna na nas dziewczyna, a obok niej widzimy fragment fabryki Wiskord - przemysłowego symbolu tej części miasta. Murala będą też na pozostałych ścianach. Widać już szkic autobusu Ikarus i mostku przy Jeziorze Szmaragdowym.



Tunel na stacji Szczecin Podjuchy fot. Andrzej Kraśnicki jr

Węzeł przesiadkowy Szczecin Podjuchy

Po wyjściu z tunelu jesteśmy kilkanaście metrów od kasy biletowej ZDiTM i pętli autobusowej powstałej w ramach budowy miejskiej infrastruktury SKM. Za nią jest duży parking. Wszystko to stanowi już teraz świetny węzeł

przesiadkowy. Jak już bowiem wspomnieliśmy, ze stacji w Podjuchach na Dworzec Główny można dojechać pociągiem w 10 minut. Transport kolejowy może stać się jeszcze bardziej atrakcyjny, gdy pod koniec 2025 roku uruchomiona zostanie linia Szczecin - Police. Wówczas pociągi regionalne dojadą na Turzyn, Niebuszewo, a część także do Polic.

Są już jednak pewne zwiastuny SKM i poprawy połączeń regionalnych pociągów. Od 10 grudnia pociąg wyjeżdżający z Chojny o godz. 15.19 jedzie nie tylko do stacji Szczecin Główny, ale dalej - przez Goleniów - do Kamienia Pomorskiego. Pociąg oczywiście zatrzymuje się w Podjuchach (odjazd o 15.58).

Od 2 stycznia dojdą kolejne takie łączone pociągi, które oznaczają podróż z Podjuch bez przesiadek. Będą to pociągi:

Gryfino (17.40) – Szczecin Podjuchy (17.54), Szczecin Gł. (przyj. 18.05, odj. 18.16) – Koszalin (20.58)

Gryfino (7.11) – Szczecin Podjuchy (7.23), Szczecin Gł. (przyj. 7.32, odj. 7.34) – Słupsk (11.01).

W miarę zwiększania się popularności węzła przesiadkowego w Podjuchach trzeba będzie rozwiązać problem parkowania. Powstały dla SKM parking jest bowiem codziennie szczelnie zastawiany autami wojskowych z pobliskiej jednostki. Co prawda regulamin parkingu umieszczony przy wjeździe wyraźnie wskazuje, że jest to miejsce dla osób przesiadających się do pociągu lub autobusu, ale jest to oczywiście nie do zweryfikowania. Rozwiązaniem wydaje się wprowadzenie opłat i darmowego postoju tylko dla osób mających bilet na komunikację.

Pechowy początek nowej trasy

Z otwarcia nowego mostu najbardziej cieszą się dojeżdżający do Szczecina koleją od strony Gryfina. Budowa przeprawy oznaczała bowiem objazd przez Dąbie, co wydłużało podróż o 20 minut. Trwała zatem dokładnie dwa razy dłużej niż na trasie przez most.

Niestety, pierwszego dnia nie obyło się bez problemów, chociaż nie z winy mostu czy też torów. Kilka minut po godzinie 12, w wyjeżdżającym ze Szczecina do Lublina pociągu PKP Intercity "Wyczółkowski" popsuła się lokomotywa. Skład na co najmniej godzinę utknął przed wjazdem na nowy most.